

Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 30 grudnia 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 11 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 msk., półrocznie 6 msk., miesięcznie 1 msk. Za ogłoszenia do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 1 msk. miesięcznie. Zmiana adresu 40 fen. Telefon Nr. 253.

Cena ogłoszeń I-sza strona 1 msk. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 msk., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz. Ogłoszenia za niżej: II-sza strona 1 msk., reklamy po 40 fen., zwykłe 24 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 msk.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną nieoznaczone, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Zadania gospodarstwa miejskiego.

III.

Bez kanalizacji, wodociągów i dobrych bruków, nie da się pomyśleć i skutecznie gruntowną czystość miasta. Zamiatanie ulic—oto jedna z wielu zawitych spraw i bolączek gospodarstwa miejskiego. Obecnie oczyszczanie ulic najważniejsze leży w obowiązku właścicieli domów, którzy, jak wiadomo, przyjęli za zasadę lekceważenie zdrowia przechodniów, nie licząc się ani z pogodą, ani z intensywnością ruchu kołowego i pieszo, ani też z rodzajem bruku. Tymczasem drzewo i asfalt wymagają odpowiedniej i kłopotliwej pielęgnacji:—czyścić je należy bardzo często z końskiego nawozu, kurzu i błota, w pogodę zaś dżdżystą nie omieszkają polać i wymyć szotkami.

Podobny ład, a raczej nieład urągający elementarnym zasadom higieny zmusza zarząd miejski do poczynienia zmian od podstaw. Czystości ulic przyjmuje na siebie miasto. Przy wzmószonym ruchu kołowym taniej wypada czyszczenie ulic środkami i nakładem pracy instytucji miejskich, powołujących w tym celu liczny i doświadczony personel z odpowiednią ilością maszyn i narzędzi. W Niemczech w r. 1893 w miastach z ludnością powyżej 50,000 zamiatanie ulic prowadziło się:

w sześciu miastach na rachunek właścicieli domów;

w ośmiastu miastach na rachunek tylko instytucji miejskich i w dwudziestu dwóch miastach na rachunek wspólny—miasta i właścicieli domów.

Tabory miejskie, służbę zdrowia, t. j. cały system miejskiego porządkowania ulic w Niemczech, przyjęły miasta: Berlin, Poczdam, Drezno, Hamburg, Charlottenburg, Strassburg, Karlsruhe i m. razem 18 miast. W pozostałych miastach bruki najczęściej oczyszcza miejska służba zdrowia, a chodniki właściciele domów. Ten sam porządek zachowany jest w stosunku do polewania ulic. Należy zaznaczyć, że gruntowne zamiatanie ulic odbywa się wyłącznie w godzinach nocnych.

W Berlinie służba miejska polewa i zamiatła gruntownie ulice trzy razy dziennie. Zamiatane są nawet podwórka i schody domów prywatnych. W Wiedniu polewa i obowiązkuje dwa razy dziennie; utrzymanie czystości w mieście przybada w części na miasto, w części zaś na przedsiębiorstwa prywatne. Polewanie ulic w Wiedniu kosztuje do 312,000 rubli. W Paryżu oczyszczaniem ulic zajmuje się przeszło 5,000 ludzi z 300 maszynami do zamiatania. Zamiatanie ulic odbywa się w godzinach rannych od godz. 4 do 7. De godziny najdalej 9 rano praca zostaje ukończona, później następuje kolej dziennego służby stale przebywającej w określonych z góry dzielnicach

miasta. Po południu raz jeszcze ulice podlegają starannemu porządkowaniu; ulice najbardziej brudne dezynfekują.

Oczyszczanie miasta wiąże się w węzeł nierozdzielny ze sprawą wywożenia śmieci i odpadków ulicznych. W sprawie tej, jak zresztą w każdej innej, bezpośrednie zajęcie się miasta zazwyczaj przynosi zadowalające i najkorzystniejsze owoce pracy sanitarnej.

Przedewszystkiem kilka pobieżnych uwag z dziedziny higieny praktycznej. Śmietniki w domach dochodowych muszą być obmurowane, pobielane, szczelnie zamykane i przynajmniej raz na tydzień odkazywane—to samo i kloaki w podwórzach. Ulice zaopatrzyć w hermetyczne i mechanicznie zatraskiwane skrzynie, przeznaczając je do śmieci zbieranych z bruków i chodników. Śmietki z podwórzowych śmietników wywozić każdego dnia między godzinami 3—6 rano, a z skrzyń ulicznych, w razie potrzeby, choć kilka razy dziennie. Śmieci wywozić w specjalnie do tego zbudowanych wozach-pudlach.

Jakże jednak często daje się widzieć w wielu miastach „radikalny” sposób wyzbywania się śmieci. Rozmaite odpadki domowe, napawające otoczenie skoncentrowaną egzotyczną wonią, wyrzuca się wprost na ulicę lub nagromadza w podwórzach na stosach nie osłoniętych bodaj listkiem figowym. Tymczasem w większości miast Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, karane są przez prawo takie, według nas „nie- winne drobnotki”, jak plucie na chodniki miast do specjalnych naczyń, rzucanie papierosów, pestek, skórek i resztek owoców.

Odpadki miast, to zaraza. Cóż więc czynić? Najpraktyczniej postępują te miasta, które budują piece (fabryki) do palenia śmieci. Praktyczności i oszczędności, a co głównie, względy sanitarne decydują o budowie fabryk spalających twarde odpadki. Ciepło otrzymywane przy spalaniu śmieci można odpowiednio użytkować w instytucjach (biurach, targowiskach) i przedsiębiorstwach miejskich, jako siłę porażającą i światło elektryczne. Palenie śmieci zamiast węgla daje przeciętnie rocznie 22,000 rubli oszczędności. Większe fabryki spalają 5,500 pudów i więcej odpadków dziennie. Resztki otrzymywane przy paleniu śmieci zawierające wapno fosfor itp. trą, przesiewają wyrabiając z nich cement lub mierzwę. Londyn pewną część odpadków sprzedaje na nawóz—pozostałość pali.

Wokół wojny.

Rosyjskie przygotowania przeciw Bułgarji.

Z Bukaresztu donoszą, iż przygotowania do rosyjskiej ekspedycji przeciw Bułgarji w portach są w pełnym biegu. Skoncentrowana w

Bessarabji południowej rosyjska piechota linjowa wysyłana jest częściami koleją do Odessy, gdzie oczekuje rosyjska flota ekspedycyjna. Z portu Balcet wysłane zostały przeciwko Warnie mosty okrętowe i pontony.

Również z Nowej Kilji wysłano przeciwko Warnie flotę powietrzną z hydroplanami. Wszystkie porty rosyjskie są silnie umocnione i ostro strzeżone.

Ze rosjanie mimo dotychczasowych zawodów nie tracą nadziei pozyskania Rumunii, o tem świadczy także misja dyplomatyczna, z jaką był ambasadorem rosyjski w Wiedniu, Szabeko, bawił przed kilku dniami w Bukareszcie. Według pisma węgierskiego „A Villag”, które cytują gazety berlińskie, miał Szabeko dwie oferty przedstawione rządowi rumuńskiemu, jedną opartą na otwartym przystąpieniu Rumunii do czwórporozumienia, drugą, przewidującą tylko przepuszczenie armji rosyjskiej przez Rumunię przeciwko Bułgarji. W tym ostatnim wypadku gotowa jest Rosja zwrócić wszelkie szkody i obowiązuje się popierać przy rokowaniach pokojowych pretensje Rumunii do terytorjów, należących do wrogich państw.

W razie czynnego wystąpienia Rumunii po stronie czwórporozumienia propozycje rosyjskie idą naturalnie znacznie dalej.

Według innego pisma węgierskiego „Pester Lloyd” misja Szabeko nie osiągnęła, jak dotąd, pożądanego wyniku. Istotnie, dużo wskazuje na to, że rząd rumuński nie uważa chwili obecnej za stosowną do czynnego angażowania się po jakiegokolwiek stronie.

Na pograniczu Besarabji.

Na froncie wschodnim zasługują na uwagę ataki znacznych sił rosyjskich na pograniczu Galicji południowej, Bukowiny i Besarabji. Walczono tu, ak donosi komunikat austriacki między Dumestrem a Prutem, pod Zaleszczykami oraz pod miejscowością Toporoutz. Po przygotowaniu operacji przez bardzo silną akcję artylerji rosyjskiej, nastąpiło 6 ataków piechoty, które jednak zostały ze znacznymi stratami odparte. Przypuścić można, że rosjanie będą w dalszym ciągu ponawiali swą ofensywę, użytkując widocznie w tym celu nowe wojska, o których gromadzeniu w Besarabji donoszono. Jeżeli się zważy, że walki te rozgrywają się w odległości zaledwie kilku do kilkunastu kilometrów od granicy rumuńskiej, to można wnioskować, że rosjanie chcą za wszelką cenę jakimbyś sukcesem oddziałać w kierunku dla siebie korzystnym na stanowisko Rumunii.

Wycofywanie wojsk indyjskich z Francji.

Podług informacji Reutera z Londynu, wojska anglo-indyjskie zostały odwołane z terenu walk we Francji. Podług doniesień urzędowych, książę Walji przed odjazdem indyjskiego korpusu armji odczytał depeşe

króla, w której ten wyraża wojskom indyjskim, niezbędnym obecnie na innym terenie wojennym, gorące podziękowanie za owocną służbę.

Paryski kongres socjalistów pod cenzurą.

Z Genewy donoszą: Ogłoszenie obszernych sprawozdań z posiedzenia kongresu socjalistów francuskich zostało przez cenzurę paryską zakazane. Urzędowe sprawozdanie z posiedzenia opiewa tylko, iż na ostatnim posiedzeniu (d. 27 b. m.), rozpatrywano tylko ogólne położenie i temat „Partja a wojna”. Pomiedzy mówcami przemawiał Guerde. Kongres ma się już ku końcowi.

W imię sprawiedliwości. *)

(Artykuł nadesłany.)

Ponieważ wszelkie sprawy, o ile są aktualne i żywotne, same za siebie mówią, ponieważ takie sprawy właśnie, o ile są na łamach pism poruszane, nie wymagają żadnych wstępów, przejdę więc odrazu do jądra sprawy.

Wiemy wszyscy dobrze, jak trudnym był rok ubiegły dla nauczycielstwa szkół średnich, szczególnie prywatnych. Rzeczy, o których naprawdę filozofom się nie śniło, jak np. konieczność utrzymania rodziny za dwadzieścia (wyraźnie dwadzieścia) rubli miesięcznie przez tak szumnie znanego „przewodnika młodzieży”, a skromniej nauczyciela, czy nauczycielkę różnych 7-o i 8-o klasowych zakładów naukowych, były na porządku dziennym.

Jeżeli pensja miesięczna za 6—9 godzin dziennie nadzwyczaj wyczerpującej pracy wynosiła 40—60 rubli, to szczęśliwym kreuzem był naprawdę przedmiotem kreuzości mniej szczęśliwych kolegów. W lepszym stosunkowo położeniu znajdowały się szkoły społeczne. Ostatnie, nie będąc wyłącznie zależne od wpływów miesięcznych, czyli t. zw. wpisowego, mogły dawać lepsze warunki płacy swym pracownikom, jednocześnie szkoły te, bez wyjątku, zostały poważnie subsydiowane przez b. Komitet obywatelski, dzięki czemu nauczycielstwo szkół społecznych znajdowało się w sytuacji materialnie wcale nienajgorszej.

O nauczycielstwo szkół prywatnych nikt nie zatroszczył się nawet. Ach nie, przepraszam, rosyjskie mi-

*) Powyższy artykuł autor którego na razie nie chce ujawnić swego nazwiska z łatwo zrozumiałych przyczyn. — umieszczamy ze względu na doniosłość sprawy poruszonej. Jednocześnie zaznaczamy, że w imię bezstronności chętnie udzielamy łamów pisma tym wszystkim, którym sprawa średniego szkolnictwa polskiego leży na sercu którzyby istniejące anomalności mieli zamiar oświetlić, usprawiedliwić, wskazując na przyczyny lub też zgoda odeprzeć wszelkie zarzuty, pod adresem szkolnictwa skierowane. Szczególnie zaś dotyczy to poruszonej w artykule powyższym kwestji nadesłanego sub-sydjum.

nisterjum finansów przyznało wszystkim nauczycielom czy to rządowych czy prywatnych szkół handlowych dość poważną zapomogę. Otrzymali ją naturalnie ci tylko, co w odpowiednim czasie znajdowali się w Warszawie. Pewne sfery naszego społeczeństwa dopiero w ostatniej chwili przypomniały sobie, że należałoby jednak przyjść z pomocą nauczycielstwu szkół prywatnych i Centralny Komitet Warszawski, ustępując, złożył na ręce ks. Gralewskiego 800 tysięcy rb. na potrzeby szkół prowincjonalnych, jak to czytaliśmy swojego czasu w pismach warszawskich. Z sumy powyższej przeznaczono pewien fundusz dla średnich szkół.

Ponieważ jednak miarodajne czynniki warszawskie, nie były w stanie zorientować się co do tego, który ze średnich zakładów naukowych w Łodzi na zapomogę reflektować może, a który nie, musiały one z konieczności zwrócić się po odnośne informacje do miejscowych leaderów nauczycielstwa.

I oto teraz przychodzi do ciekawego faktu, mianowicie do tego, w jaki sposób publiczne te pieniądze między różne szkoły podzielono, i jak panowie, co w sprawie tej mieli i musieli mieć głos doradczy, obowiązek swój „sumienne” i po koleżeńsku wypełnili.

Była sekcja szkolna przy Głównym Komitecie obywatelskim, rozdając zapomogi, trzymała się stale zasady, że jedynie szkoły społeczne zapomogi powyższe otrzymywać powinny. Cokolwiek bądź, słusznie czy niesłusznie, zasada była i z tem należy się liczyć. Obecnie jednak one nieproszone grono ludzi „dobrej woli”, tych z pośród naszych znanych i szanowanych, czy to „przypadkowo” w dawnym znanym nam składzie, czy też w składzie zmienionym będące, tego nie wiemy, (choć to grozi publicznie, ale mają tajemnicę głębokiej cała sprawa owiana), dość, że owo grono, że tak powiem, „informatorów z bezejaki” „pozwoliło nie przyjmować żadnej absolutnie zasady podziału.

Bo jeżeli zważymy, że rozdzielono pieniądze pomiędzy szkoły społeczne i prywatne, że dostały zapomogę szkoły, mające koła wpisów, czy to dawno istniejące, czy też, jak to mówią, „na kolanach” w poczuciu „ważności” chwili zawiązywane, i te, które takich kół nie mają; że dostały pieniądze szkoły, które i tak świetnie prosperują, i te, co naprawdę ciężką walkę o byt wiodą; wreszcie szkoły o „dopuszczalnym” i „nie-dopuszczalnym” stosunku procentowym wychowawców czy wychowanków (rasy aryjskiej i niearyjskiej), — to dalibóg, literalnie niewiadomo, co przypuszczać.

Przy podziale zapomniano jeszcze o jednej ważnej kwestji: przecież samo przyznanie pewnej sumy szkole nie przesądza sprawy na co pieniądze te zużyte być mają: czy na pokrycie strat, poniesionych przez zarządy szkół w roku ubiegłym, czy na pomoce naukowe, czy na zapomogi dla nauczycieli, którzy naprawdę dla szkolnictwa polskiego największe ofiary ponieśli. Mogą przecież na ten temat powstać różne wątpliwości, o ile w tej materji nie zostaną lub nie zostały udzielone odpowiednio dyrektywy. Zresztą, nikt nie miałby pretensji, gdyby wszystkie bez wyjątku polskie zakłady średnie w Łodzi zapomogę dostały — szóstki bowiem, jedne mniej, inne więcej z trudnościami finansowymi walczyć muszą.

Alte jakim prawem jedne szkoły pominięte, inne wyróżnione, skoro w sposobie podziału niepodobna dopatrzeć się zastosowania absolutnie żadnej zasady.

Jakim prawem niepowołani doradcy groszem publicznym w ten sposób szafowali? Czy może, ośmielamy się zapytać, kierowano się tutaj własnym „widzimisją”? a może odegrała tu rolę skala „prawowyskości” poszczególnych władz szkolnych względem pewnych sfer naszego społeczeństwa? Ten wyraznie sformułowany wzgląd byłby naprawdę wątpliwe obywatelskim!

Może jednak istniały jakieś racjonalne zasady podziału, ukryte

przed oczyma zwykłych śmiertelników i niepojęte dla nich?

Należałoby oczekiwać, że osoby wtajemniczone wskażą je nareszcie. Działaj o całej sprawie sędzię może każdy tak mu się podoba, potępić czy usprawiedliwić, jeden fakt wszakże zostaje niezmiennym: ryzykowną jest rzeczą, panowie, nie wiać s nym groszem w ten sposób rozporządzać.

J. S.

Zamysły pokojowe.

„Neue Zürcher Zeitung” ogłasza pod datą 23 grudnia artykuł, pod tytułem „Zamysły pokojowe”, zajmujący się istniejącymi rzekomo w niemieckich kołach miarodajnych celami wojny. Główne ustępy artykułu tego brzmią:

Sfery niemieckie wyobrażają sobie podstawy rokowań pokojowych, jakie obecnie mają być wszczęte, w sposób następujący:

1) Belgja ma zachować swą niezależność i samodzielność, o ile na drodze traktatu albo iakże za pomocą zastawu uniemożliwi powtórzenie się wypadków z r. 1914. Odkwitowe wchłonięcie Belgji zwałoby nawet bardzo gwałtownie wielki przemysł niemiecki, ponieważ usunięcie szrank celnych wytworzyłoby niemożliwe położenie, dopóki stosunki robotnicze w Belgji wskutek braku wystarczających praw fabrycznych tak daleko zostają w tyle po za niemieckimi. Nawet dla unji celnej domagać się trzeba okresu przejściowego co najmniej pięcioletniego. Belgja płacić by jednak musiała na rzecz Niemiec roczną kontrybucję wojenną w wysokości dawniejszego budżetu wojkowego, Niemcy zaś aż do ostatecznej spłaty wykonywałyby władzę policyjną.

2) Załete francuskie departamenty zwróconoby bez wszelkich zastrzeżeń Francji. Niemcy zrezygowałyby także odszkodowania wojennego ze strony Francji, o ile Francja odstąpi Niemcom swe pretensje do Rosji w kwocie 18 miliardów. Naturalnym warunkiem tej umowy z Francją byłoby zwrot wszelkich kolonii niemieckich przez Anglię oraz ewakuacja twierdzy Calais.

3) Polska rosyjska ma pod panowaniem niemieckiego księcia, jako króla polskiego, stanowić całkowicie niezależne i samodzielne państwo. Natomiast będzie zobowiązana płacić na rzecz Niemiec kontrybucję wojenną na tej samej podstawie co Belgja. Historycznemu państwu Rosji ku marzu ma być w ten sposób uczynione zadość, że państwu cara przyznane będzie ujście ku zatoczce Perskiej.

4) Włochy muszą zrzec się wysp, zabranych Turcji, wzamian za co utrzymany będzie dotychczasowy ich stan posiadania.

5) Bułgaria ma otrzymać Macedonię a obok tego sięgający od Niszu aż do Semendrię dostęp do Dunaju. Dawniejsza stara Serbia ma zostać samodzielną albo też być z Czarnogorą złączona w jedno królestwo.

6) Albanji przywrócona będzie dawniejsza jej samodzielność pod księciem, obranym przez albańczyków.

W sprawie pretensji Rumunii i Grecji na razie nie jeszcze nie ustalono.

„Sądzimy — pisze w dalszym ciągu wyżej cytowany dziennik szwajcarski — że obowiązkiem jest prasy neutralnej zapoczątkować omawianie zasadniczych warunków przyszłego pokoju, ulęgając bowiem nie może najmniejszej wątpliwości, że domaga one dotychczasowego ostrzeżenia. Jeśli dalsze poważniejsze wypadki wojenne rozstrząsną na korzyść mocarstw

centralnych Co do tego bowiem oddawać się nie można złuzzeniu, że Niemcy, pomimo swego szczerzego i głęboko odczutego pragnienia pokoju, z nową zaciętością chwycą za oręż, skoro podana przez nie ręka w tragicznym zapoznaniu rzeczywistego położenia będzie odtrącona”.

Dopisek biura Wolffa. W Szwajcarii widzą w tym artykule dokonana ze strony niemieckiej próbę sondowania opinii w sprawie pokoju. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że zapatrwanie to, jak się rozumie samo przez się, jest niezasadnione.

Kronika

— (r) Z Tow. Kred. m. Łodzi.

Wczorajsze posiedzenie połączone z Towarzystwa poświęcone było głównie sprawie ściągania rat zaległych od członków.

Na poprzednim posiedzeniu postanowiono wydelegować do Warszawy czterech członków Tow. aby tam porozumeli się z władzami Warszawskiego Tow. Kred. aby wspólnie obmyśleć środki zaradcze. Delegaci wyjadą z Łodzi w nadchodzący poniedziałek.

Na wczorajszym posiedzeniu uchwalono również zażądać od właścicieli domów wyszczególnienia dochodów, jakie osiągnęli za lata 1914 i 1915.

— (k) Jubileusz szkoły rzemieślniczej.

Dzisiaj upływa 25 lat istnienia szkoły rzemieślniczej „Talmud Tori”, przy ul. Średniej pod nr. 48. W dniu 30 grudnia 1890 roku utworzony został komitet organizacyjny tejże szkoły. Ponieważ członkowie zarządu szkoły są nieobecni w Łodzi, a z założycieli szkoły w mieście znajduje się tylko jeden, p. Glanc, piastujący stanowisko nauczyciela szkoły w ciągu całego ówiorówieca, przeto obchodu jubileuszowego nie urządzono.

— (k) Z Komitetu rozdziału chleba i maki.

W Komitecie rozdziału chleba i maki wznowiono dodawanie piekarsom do maki żytniej krochmalu dla domieszki do chleba.

— (k) Detaliczna sprzedaż maki.

Ponieważ sniep detalicznej sprzedaży maki, otwarty przy ul. Andrzeja pod nr. 7, przez Komitet rozdziału chleba i maki cieszy się wielkim powodzeniem, przeto Komitet rozdziału chleba i maki poczynił starania o pozwolenie na otwarcie w różnych punktach miasta jeszcze pięciu tego rodzaju sklepów ze sprzedażą maki.

— (k) Dopłaty dla tanich kuchni.

W dniu dzisiejszym Komitet tanich i bezpłatnych kuchni przy Delegacji niesienia pomocy biednym magistratu m. Łodzi wypłaca dopłaty pieniężne w cenie 8 kop. do obiadu tanim kuchniom za miesiąc bieżący. Suma dopłat wynosi zgorą 16 tysięcy rubli.

— (r) Zarząd bezpłatnej kuchni dla dzieci (Wólczańska 43)

urzwał pozwolenie na otwarcie kooperatywy dla członków kuchni. Do kooperatywy przyjmują się członkowie, którzy regularnie płacą datki. Mogą się również wpaść nowi członkowie, którzy jednak jednocześnie muszą się zapisać jako członkowie kuchni. Składka wynosi rb. 5—i przyjmuje się w dwóch ratach: 3 ruble przy wpisie i 2 ruble później.

Zapisy przyjmuje się codziennie w lokalu kuchni od 12-ej do 1-ej.

— (k) Z Komitetu tanich kuchni.

Dopłaty pieniężne dla tanich kuchni za bieżący miesiąc wypłacane będą przez Komitet tanich kuchni we czwartek dnia 30 b. m., t. j. po środowem posiedzeniu Komitetu.

Wobec tego, iż wydajność tanich kuchni przekroczyła już normę, zatwierdzoną przez budżet miejski, zaś magistrat nie dał jeszcze w tej sprawie odpowiedzi, przeto Komitet nie uwzględnia nowych zgłoszeń o dopłaty dla nowotwieranych lub rozszerzanych tanich kuchni.

— (k) Podatek stempelowy.

Podatek stempelowy przyjmują się w urzędzie hipotecywnym, mieszczącym się w gmachu Łódzkiego Towarzystwa kredytowego, ul. Średniej przy ul. Średniej № 19, w godzinach od 10 rano do 12 w popołudniu i od 4 do 5 po poł.

— (r) Z T. K. O. (Podlesna № 1).

Tow. krzew. ośw. organizuje nowe grupy języka polskiego, literatury, historii Polski, arytmetyki początkowej i wyższej, oraz rysunków.

Zapisy przyjmuje biuro T-wa codziennie od godz. 10—11 przed poł., od Nowego roku od godz. 6—7 wieczorem.

Kalendarz, którego druk z powodów od T. K. O. niezależnych uległ opóźnieniu, w tych dniach opuści prasę.

— (k) Nowa kooperatywa.

W dniu dzisiejszym otwarta została nowa kooperatywa spożywcza Tow. „Achi Ezer” przy ul. Zawadzkiej № 19.

— (k) Schronisko Dobrego Pasterza.

W mieście naszym powstało schronisko imienia Dobrego Pasterza, przeznaczone dla dziewcząt upadłych, lecz pragnących powrócić na drogę uczciwego życia. W schronisku upadłe kobiety otrzymają możliwość pracy, utrzymanie i obronę przed nędzą, która głównie popycha je do prostytucji. Oprócz tego inicjatorzy schroniska czynią starania, aby pensjonarki, przyjęte do schroniska, uwolnione zostały od rejestracji i meldunku policyjnego. Schronisko Dobrego Pasterza otwarte zostanie zaraz po zebraniu odnośnych funduszy, niezbędnych na koszt założenia.

— (k) Ze szkoły dla głuchoniemych.

Z przedstawienia dobroczynnego na korzyść szkoły dla głuchoniemych, przy ul. Zielonej nr. 28, otrzymano czystego zysku rb. 600.

— (ko) Ciepłe ubranka dla biednych dzieci

Zarząd taniej kuchni przy ul. Brzezińskiej nr. 4, w nadchodzący czwartek zaopatrzy w ciepłe ubranka zimowe drugą partję dzieci, otrzynujących w kuchni bezpłatne obiady.

— (k) Z kasy zbierania metali.

Kasa punktów zbierania wyrobów i przedmiotów z metali, podlegających zarekwirowaniu, przy ul. Benedykta pod nr. 1, zamknięta jest aż do dnia 30 bież. m-ca.

— (ko) Z domu starców.

Wskutek powiększenia domu starców i kalek przy ul. Dzielnej pod nr. 52, zarząd chrześcijańskiego Tow. dobroczynności zamierza przenieść do innego lokalu przytułek dla położnic i uzyskany w ten sposób lokal oddać dla rozszerzenia domu starców.

— (k) Naganka na żebraków.

Pomiędzy żebrakami zawodowymi w naszym mieście szerzy się nienika, ponieważ żebracy ci wyszukiwani obecnie są po ulicach i umieszczani w domu pracy dla zawodowych żebraków w gmachu monopolowym. Przy wyłapywaniu żebraków czynną pomoc okazują policjanci.

— (f) Wojna, a kwiaty.

Zdawałoby się, że wobec ciężkich czasów ekonomicznych w pierwszym rządzie odczuwać będą zastój kwaciarnie. Okazuje się, że chociaż wedle Menelausa „bogowie kwiatów nie lubią” — kwiatów nigdy nie ma za wiele. W ostatnich czasach przy ul. Piotrkowskiej № 4, otwarto jeszcze jeden nowy zakład obrabiający z fabryką kwiatów sztucznych, urządzonego po europejsku. Zadawano sobie pytanie: „Dla kogo? Na dziś kwiaty będzie kupował?”

Tymczasem w ostatnich dniach przedświątecznych zakład ten pracował we dnie i w nocy nad wykonaniem i ekspedycją obywateli. W jednym naczyniu od razu sprzedano tylko bzdów dziesięć sztuk, po cenie 10 rb. sprzedano 48 sztuk.

A więc mimo wojny kwiaty mają pokup.

— (ko) Wzmocnienie schrony.

Jak donosi „Kurier Łódzki” „Słablat”, główny odwach w Łodzi

wzmocnił noone patrole wojskowe krążące po ulicach, zwłaszcza po ulicach bocznych, wobec wzmagających się kradzieży.

Z Warszawy i prowincji.

— (ko) Z Bełchatowa.
Rab. n. bełchatowski otrzymał od pietrońskiej c. i k. komendatury jeden wagon cukru bezpłatnie dla podziemia pomiędzy ubogą ludność żydowską.

— (ko) Z Sosnowca.
Z chwilą urządzenia prawidłowej komunikacji z krajem i zagranicą, stosunki handlowe w Sosnowcu znacznie się ożywiły.

Sala Koncertowa.

X-ty Koncert symfoniczny
L. O. S.

Poniedziałkowy X ty z rządu w sezonie bieżącym Koncert Symfoniczny L. O. S. pod dyrekcją p. Tad. Mazurkiewicza—uświetnił występ p. Janiny Familierówny, pianistki, cieszącej się w świecie muzycznym zasłużoną już opinią pierwszorzędnej artystki.

Panna Familierówna wykonała z precyzją efektowny Koncert G-moll Saint-Saënsa z towarzyszeniem orkiestry, wykazując w artystycznej interpretacji tegoż wszystkie cenne zalety swego talentu, jak: olśniewającą sprawność techniczną, czystość i miękkość uderzenia, śliczne frazowanie, polot i temperament, a przede wszystkim wybitną inteligencję, i kulturę odtwórczą, ujawniającą się w dobrym zrozumieniu wykonanych, a różnych co do stylu, utworów. Nagrodzona za wytworne wykonanie trudnego koncertu Saint-Saënsa hucznymi oklaskami licznie zebranej publiczności—p. Familierówna wykonała na „bis“ pierwszą część Sonaty „Appassionata“ Op. 57 Beethovena—utwierdzając nas wykonaniem tejeż w przekonaniu o słusznosci uznania—jakie gra swoją w sferach muzycznych zdobyła.

Szybkim krokiem zdążająca do wyżyn prawdziwego artystywna nasza orkiestra symfoniczna sprawiała się bardzo dobrze.—Wykonanie trudnego akompanjamentu do koncertu fortepianowego Sain-Saënsa oraz Symfonii G-moll Kalinnikowa z jej melodyjnym „Allegro moderato“ i wspólnym „Finale“ — świadczy o ciągłych i sumiennych studiach—za co się dyrekcji słowo uznania należy.

Nowością programu była „Suita“ miejscowego kompozytora D-ra J. Krzyżanowskiego, bezsprzecznie niezwykłe utalentowanego muzyka. Utwór ten, napisany na kwintet smyczkowy, posiada te same zalety, co i jego poprzednice, które na koncertach bieżącego sezonu słyszeliśmy, jest melodyjny, oparty na tematach rzewnej pieśni rosyjskiej, dobrze instrumentowany i mogący bardzo miłe na słuchaczach wywrzeć wrażenie.

Szkoda tylko, że orkiestra rzecz tę trochę po macoszemu potraktowała—nie przestudjowawszy jej należyście,—czem też wrażenie osłabiła.

Ign. W-n.

Z sali odczytowej.

Życie dziecka.

Ten drugi odczyt p. dra Budzińskiej Tylickiej zgrupował wprawdzie znacznie więcej publiczności, niż poprzedni, nie tyle jednak, na ile obiecujący i ciekawy temat liczyć pozwalał.

Wchodząc z założenia, że jakie dzisiaj będą dzieci takim jutro będzie naród prelegentka podkreśla niesłychaną ważność, jaką posiada dla społeczeństwa kwestja wychowania dzieci.

Mówi więc wyczerpująco o konieczności jednoczesnego wychowania fizycznego i umysłowego, o szkoleniu przesady w jednym lub drugim kierunku, szczególnie zaś o szkodliwości zdejmowania władzy kosztem zranienia.

Ważne są następujące prelegentka szczególnie higienę znu i odpoczynku, przyczem zastrzega się, że mowa ta nie może być jedynie o ludzich zmożnościach, gdyż niezamierzonym trudno udzielić rad, jak ma być dzieci odżywać, abowiem muszą się one niestety liczyć z przewidywanym i swym stanem.

Przygodnie przy okazji, że już Wersalów w sprawie „Notatek lekarskich“ uskarżał się, że medycyna jest ciężej, która uczy jak leczyć, a nie jak leczyć.

W dalszym ciągu mówi prelegentka ob-

szernie o higienie szkolnej, o chorobach szkolnych, o higienicznym planie zajęć, o higienicznym budynku i ławie szkolnej, o konieczności opieki lekarskiej dla młodzieży, o wzbudzeniu zamiłowania do sportów i gimnastyki (szczególnie szwedzkiej), o konieczności utrzymywania ciała w czystości celem unikania chorób zakaźnych itd.

Wszystkie te rzeczy może być znane inteligentniejszemu warsiwom naszego społeczeństwa, jednakże publiczne ich powtórzenie od czasu do czasu jest bardzo pożyteczne i pożądane.

Na zakończenie wyraża prelegentka zdziwienie, że miasto tak wielkie, jak Łódź, nie posiada Tow. opieki nad dziećmi, któreby obejmowało całokształt działalności, poświęconej dzieciom ubogiej, począwszy od kąpieli mleka i kolonii letnich, a skończywszy na pogrzebach dla matek, mających na celu rozpowszechnianie zdolnych pogadów i naukę racjonalnego wychowania W Warszawie, a jak wiadomo towarzystwo takie istnieje już od szeregu lat i rozciąga opiekę nad tysiącami biednych dzieci.

Słuchacze, a szczególnie słuchaczki, które na sali przeżywały, dziękowały prelegentce oklaskami za zajmujący odczyt.

Operator przezroczowy zrehabilitował się tym razem, wywiązując się ze swego zadania znakomicie.

E. S.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Ceglarniana 63).

— Generalna próba z jutrzejszej premjery, która będzie głośny dramat historyczny D. Mereżkowskiego, w przekładzie Stanisława Łazińskiego „Car Paweł I“, wypadła wspaniale.

Występ sympatycznego gościa p. Janusza Orlińskiego, którego talent znany jest dobrze łodzianom, a który odtworzył „Car Paweł“ obudził zrozumiałe zainteresowanie.

Obsadę tej sztuki po za gościem tworzy całokształt zespołu naszego teatru z pp. Jaguśkowską, Sniatyńską, Szeferową, Orłowską, Orsetti, Burską, Szeferem, Szejerem, Machalskim, Oledzkim, Tartakowiczem, Piłarskim, Woskowskim, Tadiwilem na czele.

Wspaniała dekoracja pędzla art. malarza p. Szulca, oraz kostjomy stylowe, w jakie wyposażono dramat—imponujące!

Pozostałe bilety do nabycia w cukierni W. go Gosostmkiego, w dniu zaś jutrzejszym w kasie teatru.

Polci Negri w Łodzi.

Zapowiedź „Wieczoru Sywestrowskiego“ z udziałem Poli Negri, wywołała w mieście sensację. 31 grudnia, to jest w Piątek ujrzymy zatem „w naturze“ a nie na ekranie, znakomitą artystkę polką Astę Nielsen, którą niedawno podziwialiśmy na ekranie w dramatach: „Zona“, „Niewolnica“, „Zmysłów“ i t. d.

Niewątpliwie Łódź złoży hołd jej talentowi wypełniając po brzegi Salę Koncertową przy ulicy Dzielnej i Tembardekiej, że zespół wykonawczy programu składa się z najwybitniejszych artystów i artystek warszawskich.

Kino - Mirage
w Salonach Grand-Hotelu
Dziś — Dziś
ROZWÓDKA
arcywedzła tansa w 3 części, w wykonaniu najwybitniejszych francus. sił art.
Na ogólne żądanie Sz. Publiczn. powtórzony zostaje wzruszający dramat w 3 częściach p. t.
Chryzantemy
w wykonaniu artystów teatrów Cesarskich w Piotrogradzie w rolach głównych: W. Koralli i I. Mozuchin.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 29 grudnia. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Na wybrzeżu Raggasem, na północny wschód od Tukum wojska nasze przełamały natarcie silnego oddziału rosyjskiego.

Na południe od Pińska napadliśmy na rosyjską wartę połową i wzięliśmy ją do niewoli.

Z widowni bałkańskiej.

Nie zasłó nic nowego.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 29 grudnia. — Wielka kwatera główna. — (Urzędowo).

Miejscowość Westende ponownie była ostrzeliwana przez monitor niemiecki, tym razem jednak bez żadnego skutku.

Natarcie nieprzyjaciela na Hirzstein, o którym donoszono wczoraj, załamało się już w naszym ogniu. Wczorajem francuzi atakowali dwukrotnie zdobyte przez nas z powrotem stanowiska na Hartmannswellerkopfle wtargnęli częściowo do naszych rowów. Po pierwszym ataku nieprzyjaciół został wszędzie natychmiast wyparty. O poszczególne części rowów zajętych w drugim ataku, walki toczą się jeszcze. Francuzi stracili dotychczas 5 oficerów i 200 żołnierzy wziętych do niewoli.

Anglicy stracili wczoraj dwa latawce, z których pierwszy został przez ogień naszych dział obronnych zmuszony do lądowania na północnym-wschodzie od Lens, a drugi, wielki latawiec bojowy, został zestrzelony w walce powietrznej na północ od Ham. Inny latawiec angielski spłonął dnia 27 grudnia na zachód od Lille.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 29 grudnia. (Urzędowo komunikat austriacki).

Na granicy besarabskiej, powtórzył wczoraj nieprzyjaciół natarcie, rozpoczęte silniejszym ogniem artyleryjskim, na sposób dnia poprzedniego. Nacierające kolumny złamały się wszędzie, w niektórych miejscach nie daleko od przeszkód naszych, pod naszym ogniem karabinowym i działowym. Duże są straty rosyjan.

Na wchodzie od Burkanowa, cofnęliśmy kilka oddziałów wywiadowczych bliżej ku naszemu stanowisku głównemu, przed silniejszymi siłami rosyjskimi. Na Wołyniu w poszczególnych miejscach walka działowa.

Z terenu włoskiego.

Włosi kontynuowali wczoraj żywą działalność na tyrolskim froncie południowym i południowo-wschodnim. W odcinku Lugany odparto natarcie nieprzyjaciela na Monte Carbonle (na południowym wschodzie od Barco). Rozbiły się również nocne przedsięwzięcia przeciwnika na obszarze Col di Lana. Na froncie północnym, toczono w kilku miejscach walki działowe, przy pomocy granatów ręcznych i min.

Z widowni południowo-wschodniej

Położenie jest niezmiennione. Nie ma wydarzeń ważniejszych.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hofer,
marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD, 28 grudnia. (W.T.B.) Główna kwatera rosyjska donosi z poniedziałku: Front zachodni: W okolicy nad wybrzeżem pod Schmarden (12 km. na wschód od Tekkum) oddział ochotników wszczął atak. Około godz. 4 zrana część zbliżyła się konno do posterunku niemieckiego, znajdującą się w chatkach poza zaisięką drutową, poprzecinał w kilku miejscach druty, uderzył na chaty i rzucił granaty ręczne przez okno. Niemcy usiłujący zbiedz, zostali za biei; wszystkie posterunki wycięto; krótkiej walce na bagnety. Sześć żołnierzy ujęto. Drobnej części powiodło się zbiedz w rozmaitych kierunkach. Mimo gwałtownego ognia z południa ochotnikom powiodło się odwrót; straty nasze są nieznane. W okolicy dworca Czartoryska przy omentarzu wsi Poczernawice Nowozniszczyłmsy również posterunek niemiecki ujęliśmy 16 ujęto.

Morze Czarne: Na torpedowca zniszczonego nad wybrzeżem bułgarskim dwa żaglowce ostrzeliwały posterunek nadbrzeżny. Ataki nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej na

torpedowiec Gromki odparto ogniem artyleryjskim.

Front kaukaski: Wojska nasze zajęły miasta Asadabad (80 km. na południe zachód od Hamadan). W walkach pod wsią Robot Kerim (80 km. na południe zachód od Teheranu) z żandarmami perskimi i bandami emira Hiszmeta ujęliśmy 71 insurgenów.

Kitchener do Indji.

GENEWA. „Socelo“ donosi z Londynu, że lord Kitchener powołany został na stanowisko wice-króla Indji.

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia Głównodowodzącego na wschodzie z dn. 22 marca 1915 r. o policyjnej władzy powiatowych urzędów policyjnych („Dziennik rozporządzeń str. 23) rozporządza dla powiatu brzeskiego co następuje:

§ 1.

Wszystkie na ulicy widoczne napisy, a szczególnie napisy składów, warsztatów i innych lokali, napisy szkół prywatnych, adwokatów, lekarzy, dentystów, felcerów i akuserek winny być napisane w języku niemieckim i polskim. Obok tych języków jest dozwolony także fargon.

§ 2.

Napisy (§ 1) muszą być w obydwu językach równo wielkie i wyraźne, jako też bezbłędnie napisane.

§ 3.

Umieszczenie napisów w innych językach, a szczególnie rosyjskim, jest zakazane.

§ 4.

Odstąpienie od przepisów w § § 1, 2 i 3 zawartych, wymaga osobnego piśmiennego pozwolenia Prezydium Policyjnego.

§ 5.

Do usunięcia bezprawnie istniejących napisów, a szczególnie rosyjskich, wyznacza się aż do 31 grudnia 1915 r.

§ 6.

Przezwłoczenie niniejszemu przepisowi karać będą grzywną aż do 5,000 rubli, lub więzieniem albo aresztem aż do 6 miesięcy. Za karę pieniężną ręczy obok właściciela składu także właściciel domu. Oprócz kary mogą także bezprawnie istniejące napisy w drodze policyjnego przymusu, na koszt do tego zobowiązanego, być usunięte lub zmienione.

Łódź, dnia 19 sierpnia 1915 r.
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polnej w. Oppen.

Powyższe rozporządzenie podaje się ponownie do ogólnej wiadomości miasta Łodzi i powiatu łódzkiego oraz niemieckiej części powiatu łaskiego z równoznacznym rozłączeniem rozporządzenia na powiat brzeski.

Nie mam zamiaru przychylić się do przedłużenia terminów po za 31 grudnia 1915 r. w celu zastosowania się do rozporządzenia. Wszyscy właściciele interesów i t. p. uczynią dobrze, jeśli, w celu uniknięcia kar, według możności rychło przedsięwzją odmianienia szyldów, gdyż w przeciwnym razie malarsze szyldów nie będą w stanie wykonać roboty tej w grudniu.

Napisy należy układać w poprawnym języku.

Według moich spostrzeżeń dają się jednak wielokrotnie zauważyć ciężkie przewinienia co do gramatyki i pisowni. Grono pań i panów zaoferowali się w sposób godny podziękowania, ażeby bezpłatnie informować właścicieli sklepów co do prawidłowego ułożenia napisów. Ewentualnie zapytania można kierować pod następującymi adresami:

1. Pastor Gerhardt, Wólczańska 74.
2. Panna Małgorzata Grüner, Wólczańska 74.
3. Profesor O. Weber, Widzewska 86
4. Nauczyciel H. Thiem, Wólczańska 91.
5. Nauczyciel H. Günther, Wólczańska 91.
6. Panna Melita Zern, Nowo-Zarzewska 24.
7. Nauczyciel Otto Schwartz, Rozwadowska 32.
8. Radca nadworny v. Eitz, Rozwadowska 7.

Łódź, dnia 1 listopada 1915 r.
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polnej w. Oppen.

Ofiary.

Zamiast powinszowań noworocznych składają, Anna i Cezaryusz Borystawscy, rb. 2 — dla najbiedniejszych, do dyspozycji ks. prałata Tymienieckiego.

— Dla biednych dzieci od Kazika Borystawskiego rb. 1 — do dyspozycji ks. prałata Tymienieckiego.

— Jako kara za spóźnienie z restauracji Hubertus rb. 1 — składa na biedne dzieci Borestaw Karłowicki na ręce ks. prałata Tymienieckiego.

Ignacy Polańczyk
TAILLEUR
166. Piotrkowska 166.

Sala Koncertowa, Dzielna 18. - W piątek, 31 grudnia r. b.

WIELKI KONCERT - WIECZÓR SYLWESTROWSKI

- Znakomita gwiazda -
kinematografu polska
ASTA NIELSEN

POLA NEGRI

wystąpi tego wieczoru osobistość w swoich niezrównanych kreacjach tanecznych i mimicznych.

(Mimodram) „Ulica“ - Tańce Wschodnie, oraz znakomity zespół wybitnych artystów Warszawskich teatrów miejskich: p. **Andy Kit-schmanówny**, kapelmistrzyni „Nowości“, p. **Willówny**, prima baleriny, p. **Sebiszewskiego**, baletmistrza, p. **Jerzego Leśniewskiego**, monologisty, p. **Karola Bystrzyńskiego**, tenora.

Początek o godz. 9 m. 30 wiecz, o godz. 12 powitanie Nowego roku. Ceny miejsce od 75 kop. - 3 rb: Łoża 15 rub. Wyborowa kuchnia. Bilety w Sali Koncertowej od 11-7 wiecz. codziennie, obfitość i barwność programu walczą tu o lepsze zrenomowanymi „firmami“ wykonawców.

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowisk w Kasie teatru

W piątek, 31 grudn. 1915 r. o g. 7 i pół w. 1 w niedzielę, 2 stycz. 1916 r. o g. 7 i pół w.

i-szy Występ Artysty **JANUSZA ORLIŃSKIEGO** Scen Warszawskich

W sobotę, 1 stycznia i w niedzielę, 2 stycznia 1916 r. o 3-iej po poł., po cenach zniżonych

Car Paweł I

dramat historyczny w 8 obrazach, D. Mereżkowskiego, przekład Stanisława Łazińskiego. Boję „Car Pawła“ odtworzy p. Janusz Orliński. Nowe dekoracje pędzla art. malarza p. na Szulca. Nowe stylowe kostiumy i rekwizyty.

Betleem Polskie

LUCJANA RYDLA.

Zakład Ogrodniczy

ALFREDA STILLERA

Piotrkowska № 4.

Urządzony po europejsku, posiada w swych cieplarniach i sklepie wielki wybór kwiatów i krzewów doniczkowych wszystkich gatunków, oraz kwiatów sztucznych. W drodze z Cał na znajduje się obecnie nowy transport najmodniejszych sztucznych kwiatów artystycznie wykonanych. Wszelkie zamówienia za kład wykon. szybko i starannie.

GRAND-HOTEL

W SYLWESTRA

Kawiarnia i Restauracja
otwarta do godz. 2 w nocy!

VII kl. Szkoła Handlowa Żeńska I. L. ABA

(Zielona 8).

Podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że egzaminy wstępne do wszystkich klas będą się odbywały 9, 10 i 11 stycznia 1916r. od godz. 9 r. Prośby przyjmuje kancelarja szkoły codziennie prócz sobót i świąt, od 5 do 7 po poł. 4114-3

STUDENT

Technolog poszukuje miejsca nauczyciela lub też odpowiedniej kondycji. Specjalność matematyka fizyka rosyjski. Oferty proszę składać w administracji „Kurjera Łódzkiego“ pod literami „Z. W.“ 4538-2

Ogłoszenia drobne:

A Meble solidnej roboty w dobrym stanie wyprzedam z kilku pokoi, Mikołajewska 40 m. 2. 4523-2

A Naszyny do szycia kupię i sprzedaję. Brzezińska 10, Piasek.

A Meble z 3-ech pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska 189-9. 3

A kuszerka przyjmuję chore udziela porad. bielnym ustępstwo. Piotrkowska 223-25. 24

F ortepian czarny do sprzedania w kawiarni ul. Konstanyowska 9

J ednego przyzwolonego pana lub panią przyjmę na mieszkanie. Konstanyowska 83 m. 7.

M ezkie palto jesienne, prawie nowe, garnitur frakowy tanio sprzedam. Orla 15-3. 4542-2

N aty. Dnia 22 grudnia jadąc do tramwaju Żelazskiego pozostawiono w drodze toczkę z nutami. Uprasza się dorożkarza lub szalazę o swrot za nagrodą do p. Miklaszewskiej (pensja) Mikołajewska 61, dla Haliny Bożusławskiej. 4546-1

M ieszkanka z całodziennym utrzymaniem poszukuje mężatki przy dobrej rodzinie. Adresy składać w „Kurjerze“ dla „W. K.“ 4524-2

P okój umeblowany z oddzielnym wejściem, elektrycznym oświetleniem i usługą jest do wynajęcia zaraz. Widzewska 11 m. 5. 4501-5

P otrzebny na wieś do 6 morgowego gospodarstwa parobek uczciwy, trzeźwy, umiejący się obchodzić z koniem i uprawiać ziemię. Wiadomość w „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37. 4528-0

P rzyjmuje zamówienia na bale i wesela i t. p. wiadomość Hotel polski, B. Kępczyński. 4525-7

P oszukuje się dla kawalera w pokojach ul. Zachodniej, ładnego pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem, suchego, widnego, ciepłego i cichego, za stołowaniem lub bez. Oferty z podaniem ceny składać w adn. „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37 pod literami „K.“

P rawnia chemiczna w wyw. punkcie z elektr. oświetleniem z powodu wyjazdu do sprzedania. Konstanyowska 37. 4521-4

P otrzebna zio na arawnowa do domu prywatnego. Długa 28 m. 7.

S t. orkiestrowych przyjmuję zamówienia do teatrów, koncertów, rajów, wieczorków, ect. od 2 osób skrzypiec z fortepianem, do 40 osób, po cenach umiarkowanych. Piotrkowska 103 u p. K. Hilscher albo Srednia 12 m. 16. 4547-1

S kradziono nowa 115446 ułdź i 1 Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Polowego. Zachodnia 37. 4522-2

S iłozna zawoława do wazystkiego potrzebna zaraz na wieś. Polowa białogłowa za zderem. 4521-1

S agnat paszport niemiecki, wydan w Łodzi, na imię Henryk Ciechanowski. 4528-1

S agnat paszport niemiecki, wydan w Łodzi, na imię Chęstawa Konarski. 4528-1

Restauracja „Louvre“
Piotrkowska 86

Niniejszym ma szczerzyt zawiadomić, że na dzień sylwestrowy i spotkanie Nowego Roku przygotowała łoża na piętrze i na parterze dla spotykających Nowy Rok rodzin i kółek towarzyskich.

Spotkania Nowego Roku towarzyszyć będzie wspaniała orkiestra.

Wszelkie zamówienia uprasza się zgłaszać wcześniej do restauracji „LOUVRE“.

Zapasy trunków i napojów, zarówno krajowych, jako też zagranicznych, różnych gatunków, przygotowano w dowolnej ilości.

Ważne dla gospodyń

Mydło dobrego gatunku tylko po 45 kop. funt u Drukera. Srednia 2, sklep. 4520-3

Hafty kaliskie i szwajcarskie

resztki na kostjomy i biuzki gotowa bielizną damską i męską, jak również pończochy, skarpetki, zimowe chustki wełniane, firanki, stary wybór woalek i t. d. jaknajtaniej, być można ul. Andrzeja 24 44, front, parter, prawa strona w bramie. 10

Dr. M. Saks

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Srednia № 3. Przyjmuje od 9-10 rano i od 4-6 po południu. 4479-10

Kasjerka

z lepszym wykształceniem potrzebna zaraz do pierwszorzędnej kawiarni. Musi mówić biegle po polsku i po niemiecku. Oferty złożyć w redakcji pod lit. „O. K. 27“. 3

Konsulent prawny
Wł. Rudziński

35. Piotrkowska 35.

Szynkarz

potrzebny w Przygoniu pod Łask. 4519-6

Felczer z Buska

z długoletnią praktyką szpitalną św. Łazarza, przyjmuje codziennie i udziela porad. Aleksandrowska 37. Kaszyński. 4112-3

Lekarz - Dentysta
S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadwiwca. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór 19 WILSZA 19.

STOŁOWNIA

międzynarodowa, Piotrkowska 62. wydaje śniadania i obiady. Kolacje od 60 kop. Codziennie świeże flaki Porcja 30 k.

Doktor
Klemens Zipiński

Choroby dzieci i wewnętrzne. -awauzka № 10 przyjmuje od 9-10 i pół przed poł. i od 3-5 po poł. W święta: od 9 - 11 rano.

S. PLATTO

Łódź Skład ul. Główna № 56, fabryka Nowomilska № 12 (w..... powozu).....

Polecę:
Herbatę zdrową po 30 k. na funt.
(Marmoladę) wyborową 40 k. na funt.
Cukierki i marmoladę wrodzonych gatunkach najtaniej.
Ceramiki różnej do zał.
Cze o adę szwajcarską po cenę rynkową, dla szkół z pierników i o proc.

LUONA

Od dziś! — Sensacja!
ze Złotej serii „NORDISK“!

Zemsta cyganki

Dramat w 5 wielkich aktach w wykonaniu artystów królewskiego teatru w Kopenhadze.

PONADTO:

Smutny Jasio

wesoła komedia z 3-letnim artystą w głównej roli.

Obwieszczenie.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej podaje niniejszem do wiadomości, że biety wolnej jazdy, wydane w roku 1915 po dzień 31 grudnia 1915 r., ważne są do 15 stycznia r. st. 1916 roku. 4536-1